

Rozdział I. Charakter prawnego układu

§ 1. Zagadnienia wstępne

Punktem wyjścia do analizy skutków, jakie zostaną wywołane przez prawomocnie zatwierdzony układ, powinny być rozważania nad charakterem prawnym układu na gruncie Prawa upadłościowego i naprawczego.

W tej części pracy przedstawiono poglądy doktryny na temat charakteru prawnego układu, wyrażone zarówno na gruncie regulacji międzywojennych, jak i na gruncie Prawa upadłościowego i naprawczego. Uzupełnieniem tych rozważań jest przedstawienie koncepcji wyrażonych w orzecznictwie sądowym oraz poglądów przedstawicieli doktryny niemieckiej odnoszących się do planu insolwencyjnego, stanowiącego niemiecki odpowiednik instytucji układu zawieranego w Prawie upadłościowym i naprawczym¹.

§ 2. Poglądy doktryny dotyczące charakteru prawnego układu wyrażone na gruncie Prawa upadłościowego i Prawa o postępowaniu układowym

W poprzednio obowiązującym stanie prawnym do zawarcia układu pomiędzy niewypłacalnym dłużnikiem i jego wierzycielami mogło dojść zarówno w postępowaniu upadłościowym, jak i w postępowaniu układowym. Obydwa postępowania funkcjonowały w systemie prawa polskiego jako odrębne i całkowicie autonomiczne regulacje prawne. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 24.10.1934 r. – Prawo upadłościowe regulowało postępowanie upadłościowe, natomiast postępowanie układowe uregulowane było w wydanym w tym samym dniu Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo o postępowaniu układowym. Pomimo iż postępowania te były odrębne i autonomiczne, miały wspólny „strategiczny” cel, jakim było optymalne zaspokojenie praw wie-

¹ Zob. *F. Zoll*, Czy niemieckie prawo upadłościowe powinno być wzorem dla polskiego ustawodawcy?, SP 2001, z. 1, s. 45 i n.

rzycieli, natomiast głównych różnic między tymi postępowaniami należy upatrywać w formach realizacji celu głównego².

W postępowaniu układowym zarówno dłużnik, jak i wierzyciele dążyli do zaspokojenia praw wierzycieli, zachowując przy tym przedsiębiorstwo upadłego na rynku, natomiast na gruncie postępowania upadłościowego sposobem osiągnięcia celu głównego była likwidacja przedsiębiorstwa upadłego dłużnika. Jak już wyżej zasygnalizowano, na gruncie Prawa upadłościowego, obok likwidacji majątku niewypłacalnego dłużnika, możliwe było także zawarcie układu, który oprócz zaspokojenia wierzytelności (na warunkach określonych układem) gwarantował wierzycielom utrzymanie przedsiębiorstwa na rynku, co nierzadko było dla nich korzystne ze względu na łączące ich z upadłym powiązania gospodarcze. Kolejnym argumentem przemawiającym za zawarciem układu w toku postępowania upadłościowego była możliwość odzyskania swoich wierzytelności na korzystniejszych warunkach, gdyż w większości przypadków likwidacja majątku dłużnika następowała poniżej jego rzeczywistej wartości³.

W czasie obowiązywania rozporządzeń Prezydenta z 24.10.1934 r. podejmowane były rozmaite próby określenia charakteru prawnego układu. Poglądy wyrażane przez poszczególnych przedstawicieli doktryny nie były jednolite, co spowodowane było głównie tym, iż układ składał się z kilku elementów, a często charakter prawny układu był utożsamiany z jednym z tworzących go elementów, który zdaniem danego autora miał dla całości układu fundamentalne znaczenie⁴.

Próby określenia charakteru prawnego układu na podstawie jednego z tworzących go elementów powodowały tworzenie definicji układu cechujących się jednostronnością⁵.

Opierając się na powyższej zasadzie, próbę określenia charakteru prawnego układu podjęli *W. Gawlas* i *W. Jonsik*, według których układ stanowił umowę zawartą między dłużnikiem a wierzycielami, podlegającą przepisom art. 621 i n. Kodeksu zobowiązań⁶. Zdaniem ww. autorów treść układu stanowią propozycje zawarte we wniosku upadłego, które mogą być uzupełniane i zmieniane⁷. Za podobnym określeniem istoty układu wypowiedział się *O. Buber*, określając układ jako „[...] szczególnego rodzaju umowę, zawartą za zezwoleniem sądu w prze-

² *D. Czajka*, Układ w prawie układowym, Warszawa 2002, s. 21.

³ *P. Nazarewicz*, Układ w postępowaniu upadłościowym, cz. I, PPH 1994, Nr 1, s. 1 i n.

⁴ *S. Gurgul*, Układ w postępowaniu upadłościowym, MoP 2007, Nr 2, s. 75.

⁵ *B. Jochemczyk*, Zawarcie i zatwierdzenie układu w postępowaniu upadłościowym, Warszawa 2011, s. 167.

⁶ *W. Gawlas, W. Jonsik*, Prawo upadłościowe wraz z przepisami wprowadzającymi prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym z komentarzem, Poznań 1935, s. 184.

⁷ Tamże.

pisanej prawie formie głosowania w toku postępowania upadłościowego pomiędzy upadłym a kwalifikowaną większością wierzycieli⁸. Jednakże, co wymaga podkreślenia, w swojej koncepcji charakteru prawnego układu *O. Buber* wskazywał, że układ nabierał mocy prawnej dopiero po zatwierdzeniu go przez sąd.

Koncepcja utożsamiania układu z umową spotkała się z krytyką większości przedstawicieli doktryny okresu międzywojennego⁹.

Zdaniem *M. Allerhanda* „[...] przeciwko pogładowi, że układ stanowi umowę, przemawia to, że także mniejszość, która nie głosowała za układem jest nim związana, nie można więc przyjąć umowy tam, gdzie brak jest zgody na treść aktu prawnego, a zaznaczyć to należy zwłaszcza odnośnie tych wierzycieli, którzy w ogóle nie brali udziału w postępowaniu. Z tego powodu przyjmują niektórzy, że układ jest umową wobec tych wierzycieli, którzy brali udział w postępowaniu, zaś odnośnie innych zachodzą skutki z mocy ustawy. Dla uzasadnienia zapatrywania, że układ polega na umowie, podniesiono także, że wierzyciele stanowią w upadłości związek, zaczem wola większości powinna być rozstrzygająca, bo wyraża wolę związku, zapatrywanie to jest jednak zbyt dobrowolne, gdyż nic nie przemawia za spójnością prawną wierzycieli [...]”¹⁰. Jak dowodzi *M. Allerhand*, rozstrzygające dla istoty układu jest orzeczenie sądowe, a nie uchwała wierzycieli, która wraz z propozycjami układowymi upadłego stanowi tylko podstawę do wydania przez sąd orzeczenia¹¹. Do podobnych konkluzji, obok powołanego wyżej autora, dochodzą także inni przedstawiciele doktryny międzywojennej, tacy jak: *Sz. Arnold*, *G. Lauter*, *J. Korzonek*¹² i *Z. Świeboda*¹³. Pierwszy z ww. autorów postrzega układ jako sądownie zatwierdzone porozumienie między dłużnikiem a większością wierzycieli w przedmiocie propozycji układowych mających za zadanie zaspokojenie roszczeń wierzycieli¹⁴. Z kolei *G. Lauter* zwraca uwagę, iż układ jest zbyt wyjątkową instytucją prawną, aby wystarczającą dla jego mocy prawnej była tylko wola wierzycieli. Odwołując się do

⁸ *O. Buber*, Polskie prawo upadłościowe, Warszawa 1936, s. 147.

⁹ Wyraźnie przeciw umownemu charakterowi układu wypowiedzieli się: *J. Brol*, Postępowanie upadłościowe i układowe. Ogólna charakterystyka, Warszawa 1991, s. 29; *M. Allerhand*, Prawo upadłościowe z komentarzem Maurycego Allerhanda. Orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych, Bielsko-Biała 1996, s. 320–321; *Z. Świeboda*, Komentarz do prawa upadłościowego i prawa o postępowaniu układowym, Warszawa 1999, s. 211–212.

¹⁰ *M. Allerhand*, Prawo upadłościowe, s. 320–321.

¹¹ Tamże.

¹² *J. Korzonek*, Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym (przedruk pracy dr *J. Korzonek*a wydanej przez Księgarnię Powszechną w Krakowie w 1935 r.), Wrocław 1992, s. 613–614.

¹³ *Z. Świeboda*, Komentarz do prawa upadłościowego, s. 185–186.

¹⁴ *Sz. Arnold*, Prawo o postępowaniu układowym wraz z przepisami związkowymi, Kraków 1936, pkt 5, s. 6.

porządku publicznego i dobrych obyczajów, widzi konieczność zbadania przez sąd zarówno strony formalnej układu, jego dopuszczalności i prawidłowości głosowania, jak i strony merytorycznej – interesów mniejszości¹⁵.

Na gruncie Prawa upadłościowego i Prawa o postępowaniu układowym przedstawiono również koncepcje, które odrzucały zarówno stanowisko umowy materialnoprawnej, jak i orzeczenia sądowego zatwierdzającego układ. Autorem powyższego zapatrywania był *E. Till*, który stał na stanowisku, że w sytuacji, gdy odrzucona zostanie koncepcja „[...] umowy merytorycznej i wyroku, skutek układu przymusowego wytłumaczyć sobie możemy jedynie siłą ustawy, który z oświadczenia woli dłużnika z jednej strony, a zgodzeniem się ukwalifikowanej większości wierzycieli z drugiej strony, wśród warunków ustawą przypisanych tworzy faktyczny stan rzeczy, uzasadniający przewidziane w ustawie zmiany praw prywatnych jako prawne skutki tego stanu rzeczy”¹⁶.

Zgodnie z koncepcją charakteru prawnego układu autorstwa *F. Zedlera* „[...] układ zawarty w postępowaniu układowym jest ze swej istoty formą ugody sądowej. Zawarty jest bowiem między dłużnikiem a jego wierzycielami. Do jego ważności wymagane jest zatwierdzenie go przez sąd. Zatwierdzenie to – mimo oczywistych różnic – w swej istocie jednak odpowiada wyrażeniu zgody przez sąd na zawarcie ugody sądowej. Od zwykłej ugody sądowej różni układ to, że dla jego zawarcia nie jest wymagana zgoda wszystkich wierzycieli, lecz wystarczy zgoda większości wierzycieli posiadających określoną większość głosów. Drugą istotną różnicą pomiędzy układem a zwykłą ugodą sądową jest zakres mocy obowiązywania układu. Zgodnie z art. 67 PrUkł układ zasadniczo wiąże wszystkich wierzycieli, których wierzycielności objęte są układem. Wiaże więc nie tylko tych, którzy głosowali za nim, lecz także tych, którzy głosowali przeciw niemu. Wiaże nadto tych wierzycieli, którzy w postępowaniu układowym osobiście nie uczestniczyli, a których wierzycielności były objęte układem [...]”¹⁷.

W późniejszym okresie obowiązywania wyżej powoływanych rozporządzeń z 24.10.1934 r. pojawiły się poglądy proponujące szersze spojrzenie na charakter prawny układu, dla określenia którego decydująca była większa ilość elementów składowych. Zgodnie z tymi koncepcjami układ miał mieć złożony charakter prawny. Zwolennikiem takiego określenia charakteru prawnego układu był *S. Gurgul*, zdaniem którego na ten akt składają się „[...] umowa między dłużnikiem i wierzycielami oraz władcza czynność sądu państwowego w postaci zatwierdzenia układu. Zatwierdzenie układu jest istotnym warunkiem jego waż-

¹⁵ *G. Lauter*, Prawo upadłościowe i prawo o postępowaniu układowym, Warszawa 1935, s. 153–154.

¹⁶ *E. Till*, Zasady merytorycznego prawa konkursowego austriackiego, Lwów 1907, s. 218.

¹⁷ *F. Zedler*, Prawo upadłościowe i układowe, Toruń 1997, s. 429.

ności i skuteczności, gdyż bez zatwierdzenia brak jest obowiązującego układu. Porozumienie między dłużnikiem a wierzycielami ma niewątpliwie charakter cywilnoprawny. Dokonuje się przez to porozumienie zamiana stosunku materialnoprawnego łączącego dłużnika i wierzycieli. Specyfika układu polega jednak na tym, że samo porozumienie nie wywiera skutków przewidzianych dla układu. Moc prawną układowi nadaje dopiero orzeczenie sądu. Układ zawierany jest w formie, jaką prawo przewiduje dla podejmowania uchwał [...]”¹⁸. Zwolennikami koncepcji złożonego charakteru prawnego układu, w którego skład wchodzi elementy o różnym pod względem jurydycznym charakterze, tj. elementy mające charakter cywilnoprawny: oświadczenie woli upadłego dłużnika oraz oświadczenie złożone w sformalizowanej formie podczas głosowania na zgromadzeniu wierzycieli oraz element o charakterze publicznoprawnym, tj. orzeczenie sądu zatwierdzające układ, byli *K. Piasecki*¹⁹, *P. Nazarewicz*²⁰ oraz *D. Czajka*²¹. Zdaniem tego ostatniego oświadczenie woli w formie propozycji układowych poddawane głosowaniu w ramach zgromadzenia wierzycieli stanowi swoistą ofertę²².

§ 3. Poglądy orzecznictwa na temat charakteru prawnego układu

Rozważania na temat charakteru prawnego układu prowadzone były także w orzecznictwie sądowym. Najbardziej doniosłe znaczenie dla określenia charakteru prawnego układu, na gruncie regulacji międzywojennych, miała uchw. SN – Izby Cywilnej z 20.7.1995 r. (III CZP 87/95, OSNC 1995, Nr 11, poz. 162). W uzasadnieniu przedmiotowej uchwały stwierdzono, że „[...] układ zawarty w postępowaniu układowym jest złożonym aktem prawnym. Składają się na ten akt umowa między dłużnikiem i wierzycielami oraz władcza czynność sądu państwowego w postaci zatwierdzenia układu. Zatwierdzenie układu w sposób przewidziany przez przepisy Prawa o postępowaniu układowym jest istotnym warunkiem jego ważności i skuteczności, gdyż bez zatwierdzenia brak jest obowiązującego układu. Porozumienie między dłużnikiem a wierzycielami ma niewątpliwie charakter cywilnoprawny. Dokonuje się przez to porozumienie zmia-

¹⁸ S. Gurgul, *Prawo upadłościowe i układowe. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 941.

¹⁹ K. Piasecki, *Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym*, Bydgoszcz 1992, s. 143.

²⁰ P. Nazarewicz, *Układ*, s. 1.

²¹ D. Czajka, *Układ*, s. 110–111.

²² Tamże.

na stosunku materialnoprawnego łączącego dłużnika oraz wierzycieli. Specyfika układu polega jednak na tym, że samo porozumienie nie wywiera skutków przewidzianych dla układu. Moc prawną układowi nadaje dopiero orzeczenie sądu. Układ zawierany jest w formie, jaką prawo przewiduje dla podejmowania uchwał. Mamy tu do czynienia ze złożeniem oświadczenia woli przez więcej niż jeden podmiot, jednakże dla prawnej skuteczności układu nie jest konieczne, by oświadczenia woli wszystkich podmiotów były zgodne. Specyficzna umowa, jaką jest układ (zawierany w szczególnym postępowaniu sądowym, które toczy się w celu jego zawarcia), stanowi jednocześnie wyjątek od reguły, że umowa obowiązuje tylko osoby, które wyraziły wolę jej zawarcia. Z tych powodów konieczne jest zatwierdzenie układu przez sąd. Sąd, po przeprowadzeniu postępowania, orzeka, czy przedstawione propozycje zaspokojenia wierzycieli są miarodajne także dla mniejszości, która nie głosowała nad układem²³. W podobny sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 15.1.1997 r. (III CZP 123/96, OSNC 1997, Nr 5, poz. 48), gdzie stwierdzono, iż: „[...] w warstwie merytorycznej układ stanowi czynność prawa cywilnego wyrażającą się w składanych w określony ustawowo sposób (por. art. 51, 55, 57 cytowanego prawa) oświadczeniach woli wierzycieli i dłużnika, prowadzących do uzgodnień w zakresie propozycji układowych. Uzgodnienia składają się na treść układu, który dla swojej skuteczności wymaga zatwierdzającego orzeczenia sądu (art. 63 § 2 cytowanego prawa)”. Zaprezentowane wyżej definicje układu były powoływane także w późniejszych orzeczeniach sądowych, w szczególności w wyr. SN – Izba Cywilna z 21.5.1997 r. (II CKN 144/97, OSNC 1997, Nr 11, poz. 177) oraz w wyr. SN z 5.6.1997 r. (II CKN 198/97, Wok. 1997, Nr 11, s. 6).

Po wejściu w życie Prawa upadłościowego i naprawczego instytucja układu zmieniła swój charakter wskutek przyjętych przez ustawodawcę założeń legislacyjnych instytucji układu²³, co musiało znaleźć swoje odbicie w orzecznictwie sądowym. W uzasadnieniu uchw. SN z 5.7.2006 r. (III CZP 38/06, OSNC 2007, Nr 4, poz. 55) stwierdzono, iż: „[...] przy różnicach poglądów co do natury układu, który jest określany jako «złożony akt prawny» lub jako «szczególny akt prawny», nie budzi wątpliwości, że powstaje on przy spełnieniu trzech koniecznych czynników: zawartego w propozycjach układowych oświadczenia woli upadłego, oświadczenia woli wierzycieli wyrażonego w formie głosowania na zgromadzeniu wierzycieli przez wymaganą ich liczbę oraz postanowienia sądu zatwierdzającego układ. Kwalifikacja układu jako szczególnej umowy lub jako szczególnej ugody sądowej nie ma w rozważanej kwestii decydującego znaczenia,

²³ A. Witosz, Układ i jego zmiana w postępowaniu upadłościowym z możliwością zawarcia układu, [w:] A. Witosz (red.), Instytucje prawa upadłościowego i naprawczego, Katowice 2006, s. 148.

bez względu bowiem na sposób zdefiniowania szczególnego, złożonego i niejednorodnego aktu prawnego, jakim jest układ, wyznaczenie w nim nowego terminu spełnienia świadczenia na korzyść dłużnika, pociągające za sobą oddalenie terminu wymagalności roszczenia, jest równoznaczne z udzieleniem przez wierzyciela odroczenia wykonania zobowiązania. Z tego więc punktu widzenia układ przyjęty w postępowaniu upadłościowym i zatwierdzony przez sąd może być rozpatrywany w kontekście art. 501 ustawy z 23.4.1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 121 ze zm., dalej: KC). Na stwierdzeniu tym nie można jednak poprzestać, gdyż porozumienie między dłużnikiem i wierzycielami, przybierające formę układu w postępowaniu upadłościowym, ma charakter szczególny i wyraźnie różni się od typowego stosunku umownego”.

§ 4. Poglądy doktryny dotyczące charakteru prawnego układu wyrażone na gruncie Prawa upadłościowego i naprawczego

Koncepcja, zgodnie z którą układ był przedstawiany jako akt prawny o złożonym charakterze, znalazła uznanie także wśród przedstawicieli doktryny na gruncie Prawa upadłościowego i naprawczego. Zdaniem *Z. Świebody*²⁴ układ jest szczególnym aktem prawnym o złożonym charakterze, składającym się z trzech elementów. Te elementy to: oświadczenie woli upadłego zawarte w złożonych propozycjach układowych lub oświadczenie woli wierzyciela, jeżeli na jego wniosek sąd ogłosił upadłość z możliwością zawarcia układu, który to wierzyciel złożył wstępne propozycje układowe, oświadczenie woli złożone w odpowiedniej formie przez odpowiednią ilość wierzycieli oraz orzeczenie sądu zatwierdzające układ. Podobny pogląd na gruncie obowiązującej ustawy wyraził *S. Gurgul*²⁵, który jednak nie uszczegóławia pierwszego z elementów tworzących układ, ograniczając się jedynie do wskazania upadłego jako podmiotu uprawnionego do złożenia propozycji układowych. Z kolei *K. Piasecki*, koncentrując się głównie na oświadczeniach woli upadłego i wierzycieli, zwraca uwagę na ich cywilnoprawny charakter, a orzeczenie sądu, zdaniem autora, jest elementem układu mającym charakter publicznoprawny²⁶.

²⁴ *Z. Świeboda*, Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, Warszawa 2006, s. 344.

²⁵ *S. Gurgul*, Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, Warszawa 2011, s. 902–903.

²⁶ *K. Piasecki*, Ustawa prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, Warszawa 2004, s. 251.

Na gruncie Prawa upadłościowego i naprawczego określenia charakteru prawnego układu podjął się *F. Zedler*, który istotę układu na gruncie obowiązującej regulacji dostrzega w dominującej pozycji wierzycieli, która daje możliwość zawarcia układu, w którym wierzyciele określają sposób restrukturyzacji zobowiązań upadłego, a w konsekwencji sposób i zakres zaspokojenia ich roszczeń w postępowaniu upadłościowym. Układ zawierany w postępowaniu upadłościowym jest oświadczeniem woli kwalifikowanej większości wierzycieli, określającym sposób zaspokojenia wierzycieli w postępowaniu upadłościowym. Do zawarcia układu nie jest natomiast potrzebna zgoda upadłego (art. 285 PrUpadNaprz). Układ dla swej skuteczności musi być zatwierdzony przez sąd²⁷. *D. Zienkiewicz* przedstawia układ jako „[...] umowę zawartą między wierzycielami a dłużnikiem, w wyniku której zmienia się treść stosunku prawnego łączącego dłużnika z poszczególnymi wierzycielami [...]”²⁸. Autorka przedmiotowego poglądu zwraca jednak uwagę, że „[...] do zawarcia takiej ugody nie jest wymagana zgoda wszystkich wierzycieli”, a o ważności i skuteczności układu decyduje sąd zatwierdzający układ.

W najnowszym piśmiennictwie słusznie, moim zdaniem, poddano krytyce koncepcje przedstawiania układu jako rodzaju umowy pomiędzy upadłym i jego wierzycielami²⁹. Za odrzuceniem umownego charakteru układu przemawiają następujące argumenty. Po pierwsze, przepisy Prawa upadłościowego i naprawczego nie wymagają, odmiennie, niż miało to miejsce w Prawie upadłościowym (art. 185 § 2 PrUp) i Prawie o postępowaniu układowym (art. 55 § 2 PrUkl), zgody dłużnika na treść propozycji układowych (art. 283 ust. 3 PrUpadNaprz). Po drugie, dłużnik nie jest już jedynym podmiotem, jak to miało miejsce w poprzednio obowiązującym stanie prawnym (art. 175 PrUp i art. 19 PrUkl), do składania propozycji układowych. Obecnie w przypadku ogłoszenia upadłości z możliwością zawarcia układu propozycje układowe, obok dłużnika (art. 23 ust. 2 pkt 1 PrUpadNaprz) i wierzycieli (art. 267 ust. 4 w zw. z art. 24 PrUpadNaprz), mogą składać także nadzorca sądowy albo zarządca (art. 267 ust. 1 PrUpadNaprz). Ponadto, gdy ogłoszono upadłość obejmującą likwidację majątku upadłego, uprawnieni do zgłoszenia propozycji układowych są: upadły, syndyk i rada wierzycieli (art. 268 PrUpadNaprz). Trzecim argumentem przemawiającym za odrzuceniem umownego charakteru układu jest to, iż układ jest przyjęty, jeśli wypowie się za nim większość uprawnionych do głosowania wierzycieli, mających łącznie co najmniej dwie trzecie ogólnej sumy wierzytelno-

²⁷ *F. Zedler*, Prawo upadłościowe i naprawcze w zarysie, Kraków 2009, s. 143.

²⁸ *D. Zienkiewicz*, [w:] *D. Zienkiewicz* (red.), Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, Warszawa 2006, s. 638.

²⁹ *B. Jochemczyk*, Zawarcie i zatwierdzenie, s. 173.

ści uprawniających do głosowania (art. 285 ust. 1 PrUpadNaprz). Podobna zasada obowiązuje w przypadku głosowania w grupach wierzycieli, w stosunku do każdej grupy wierzycieli (art. 285 ust. 2 PrUpadNaprz), z wyjątkiem określonym w art. 285 ust. 3 PrUpadNaprz. Zatem układ będzie obowiązywał także tych wierzycieli, którzy nie zgodzili się na jego postanowienia. Przy tym bez znaczenia jest to, czy wierzyciele ci nie brali udziału w głosowaniu, czy wręcz głosowali przeciw danym propozycjom układowym.

Należy zgodzić się także ze stwierdzeniem, że nietrafne jest utożsamianie układu tylko i wyłącznie z orzeczeniem sądowym, chociaż – co wymaga podkreślenia – bez sądowego zatwierdzenia postanowień układu nie uzyska on mocy obowiązującej ani także nie wywoła określonych w nim skutków prawnych³⁰. W prawie polskim rola sądu upadłościowego ogranicza się jedynie do badania, czy układ nie narusza prawa, czy będzie wykonywany (art. 288 ust. 1 PrUpadNaprz) oraz czy warunki przyjętego układu nie są rażąco krzywdzące dla wierzycieli, którzy głosowali przeciw układowi i zgłosili zarzuty (art. 288 ust. 2 PrUpadNaprz). Sąd upadłościowy nie ma obowiązku ani kompetencji do kształtowania postanowień układu.

Na zakończenie powyższych rozważań chciałbym przedstawić koncepcje, które moim zdaniem w sposób najpełniejszy oddają charakter prawny układu zawartego w postępowaniu upadłościowym i naprawczym.

Określając charakter układu na gruncie Prawa upadłościowego i naprawczego, A. Witosz jako pierwszy uwzględnił możliwe ograniczenie, a nawet wyłączenie wpływu upadłego na treść propozycji układowych i w rezultacie na treść układu. Zdaniem tego autora charakter prawny układu może być różny, w zależności od tego, jaki podmiot wystąpi z propozycjami układowymi³¹.

Na uwagę zasługuje także propozycja określenia charakteru prawnego układu zaproponowana przez B. Jochemczyka, który określając układ jako samodzielną instytucję prawa upadłościowego (*sui generis*), wskazuje kilka odrębnych elementów, które są niezbędne do wywołania przez układ skutków prawnych.

Elementami tymi, zdaniem autora, są:

- 1) propozycje układowe (oświadczenia woli, zdaniem autora, podobne do projektu uchwały, zawierające przewidywane sposoby restrukturyzacji zobowiązań upadłego, złożone przez podmioty posiadające kompetencje do ich wniesienia);
- 2) oświadczenia woli wierzycieli, złożone w przewidzianej przepisami Prawa upadłościowego i naprawczego formie, w trakcie zgromadzenia wierzycieli

³⁰ Tamże, s. 174.

³¹ A. Witosz, Układ i jego zmiana, s. 148–150.

(wstępnego zgromadzenia wierzycieli), których procedura i chwila przyjęcia wykazują analogię do uchwał³²;

- 3) orzeczenie sądu zatwierdzające przyjęty układ (element publicznoprawny układu)³³.

Moim zdaniem zaproponowany przez *B. Jochemczyka*³⁴ sposób określenia charakteru prawnego, jako czynności prawnej, układu należy uznać za najpełniej oddający istotę tej instytucji Prawa upadłościowego i naprawczego.

Na wstępie przedmiotowych rozważań należy zaznaczyć, iż pojmowanie istoty układu jako instytucji składającej się z trzech niezbędnych elementów nie jest nowym rozwiązaniem, bowiem zaproponowano to w literaturze i orzecznictwie na gruncie obowiązujących w okresie międzywojennym aktów prawnych. Również dwa ostatnie elementy układu, tj. oświadczenie woli złożone przez większość wierzycieli w trakcie zgromadzenia wierzycieli (wstępnego zgromadzenia wierzycieli) w sposób sformalizowany, a także orzeczenie sądu zatwierdzające przyjęty układ (element publicznoprawny układu), nie stanowią *novum* i nie decydują w mojej opinii o wyjątkowości tej koncepcji. Największym, moim zdaniem, atutem zaproponowanego przez *B. Jochemczyka* pojmowania charakteru prawnego układu jest pierwszy z elementów, tj. porównanie propozycji układowych do projektu uchwały, zawierającej proponowane sposoby restrukturyzacji zobowiązań upadłego, złożone przez podmioty posiadające kompetencje do ich wniesienia. Takie ujęcie pierwszego elementu, niezbędnego do powstania układu, pozwala na jednolite ujęcie całej instytucji układu, niezależnie od tego, jaki podmiot składał propozycje układowe.

Porównanie oświadczenia woli uprawnionego do złożenia propozycji układowych uczestnika postępowania upadłościowego do projektu uchwały pozwala jednoznacznie odrzucić utożsamianie propozycji układowych z ofertą, a układu z umową lub ugodą. Jak już wyżej była o tym mowa, z uwagi na brak konieczności uzyskania zgody wszystkich wierzycieli oraz zgody upadłego na określone propozycje układowe oraz możliwość składania propozycji układowych także przez inne niż upadły podmioty – układ nie może być utożsamiany z umową.

³² *B. Jochemczyk*, Zawarcie i zatwierdzenie, s. 175

³³ Tamże, s. 175–176.

³⁴ Tamże.